

KS. PAWEŁ RABCZYŃSKI

Wydział Teologii  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski  
Olsztyn

## Kościół w ujęciu Carlo Marii Martiniego

Streszczenie: Współcześnie coraz częściej kwestionuje się bosko-ludzką genezę i naturę Kościoła. Dochodzi do kontestacji religijnej wiary w Kościół. Odrzucając nadprzyrodzone elementy jego struktury, widzi się w nim jedynie instytucję, zorganizowaną społeczność i utożsamia głównie z duchownymi. Kardynał C. M. Martini, wieloletni arcybiskup Mediolanu, wybitny biblista, myśliciel i nieustrudzony duszpasterz, ujmuje Kościół w kategoriach personalnych, jako nowy lud Boży, wspólnotę osób zgromadzoną wokół Jezusa Chrystusa. Podkreśla jego apostołski i maryjny charakter. Kościół powstał z woli Jezusa, dla wspólnoty z Bogiem i braćmi. Apostołowie ukształtowali podstawowe struktury i formy jego istnienia. Maryja, Matka Zbawiciela, jest „obrazem”, „ikoną”, a także ideałem zrealizowanego życia ludzkiego dla każdego chrześcijanina oraz całej kościelnej wspólnoty.

Słowa kluczowe: Kościół, nowy lud Boży, struktura Kościoła, Maryja, C.M. Martini.

### Wprowadzenie

Najstarsze symbole wiary wskazują, że chrześcijanie od samego początku wyznawali wiarę w Trójjedynego Boga oraz w Kościół<sup>1</sup>. Wyznanie wiary w Kościół było i jest warunkiem otrzymania chrztu św., który otwiera wierzącemu drogę zbawienia<sup>2</sup>.

Współcześnie wiara w Kościół napotyka na cały szereg trudności<sup>3</sup>. Kardynał C. M. Martini stwierdza: „Jest bardzo wielu ludzi przyjmujących Ewangelię, przyjmujących Chrystusa, którzy jednak nie chcą przyjąć Kościoła”<sup>4</sup>. Odrzucenie Kościoła wiąże się najczęściej z brakiem zrozumienia, czym jest Kościół, jakie jest jego posłannictwo, a także z negowaniem wymogów, jakie stawia przed chrześcijaninem

<sup>1</sup> *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. I. Bokwa, opr. I. Bokwa i in., Poznań 2007, Inn.; H. Seweryniak, *Święty Kościół powszedni*, Warszawa 1996, s. 184-192.

<sup>2</sup> J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 277-282.

<sup>3</sup> Vittorio Messori w rozmowie z Andrea Torniellim, *Dlaczego wierzę. Życie jako dowód wiary*, Kraków 2009, s. 359-442; A. Czaja, *Szczerze o Kościele. Rozmawia Tomasz Ponikło*, Kraków 2014, s. 119-304.

<sup>4</sup> C.M. Martini, *Lud w drodze. Medytacje*, Kraków 1992, s. 11.

wiara w Kościół<sup>5</sup>. Dla wielu Kościoł nie jest rzeczywistością powołaną przez Jezusa Chrystusa, lecz jedynie ludzką instytucją posiadającą budowle, urzędników i normy prawne. Tak rozumiany Kościół utożsamia się najczęściej z hierarchią i duchownymi<sup>6</sup>.

Próbę odpowiedzi na pytanie czym – a właściwie kim<sup>7</sup> – jest Kościół i jakie jest jego posłannictwo stanowi nauczanie pasterskie kardynała Carlo Marii Martiniego (1927-2012), jezuita, wieloletniego arcybiskupa Mediolanu, człowieka dialogu zatroskanego o dobro pojedynczego człowieka, jak i całej wspólnoty wierzących w Chrystusa, intelektualisty, wybitnego znawcy Biblii. W przypadku Martiniego mamy więc do czynienia z jednej strony z gorliwym duszpasterzem, człowiekiem wielkiej wiary, a z drugiej – z badaczem, naukowcem i myślicielem<sup>8</sup>.

Zagadnienie Kościoła, w związku z dyskusją o nim, jego krytyką, a nawet negacją, było jednym z motywów zainteresowania się nauczaniem pasterskim kardynała Martiniego i jego eklezjologią w przepowiadaniu. Materiał źródłowy niniejszego artykułu stanowią polskie przekłady pism arcybiskupa Mediolanu, zebrane w pozycjach książkowych. Chodzi tu najczęściej o nieautoryzowane katechezy, medytacje i konferencje, głoszone do różnych grup słuchaczy: świeckich i duchownych, młodzieży i starszych. Kardynał wyraża zgodę na ich publikację pod swoim nazwiskiem bez osobistego ich opracowywania. Jest to więc zapis nauczania jednego z najwybitniejszych pasterzy współczesnego Kościoła.

## I. Lud wokół Jezusa Chrystusa

C. M. Martini zauważa, że Kościół ustanowiony przez Jezusa Chrystusa tkwi swoimi korzeniami w Starym Testamencie, w Starym Przymierzu<sup>9</sup>. Owo zakorzenie Kościoła w jasny sposób oddaje idea ludu Bożego<sup>10</sup>, podjęta z wielkim entuzjazmem przez Sobór Watykański II i obecna niemal we wszystkich jego dokumentach<sup>11</sup>. Stąd kardynał Martini uczy, że: „Kościół, każdy z nas, nasze wspólnoty nie mogą się zrozumieć i określić jeżeli nie uwzględnimy świętych korzeni naszej

<sup>5</sup> E. Ozorowski, *Kościół. Zarys eklezjologii katolickiej*, Wrocław 1984, s. 16-17.

<sup>6</sup> C.M. Martini, *Kościół – jak lepiej go rozumieć*, Warszawa 1997, s. 12-13; S. Piotrowski, *Jeden, święty, powszechny, apostołski*, Białystok 1993, s. 9-10; M. Rusecki, *Traktat o Kościele*, red. K. Kaucha – P. Królikowski – J. Mastej, Lublin 2014, s. 93-99.

<sup>7</sup> Cz.S. Bartnik, *Kościół*, Lublin 2009, s. 151-155.

<sup>8</sup> Wiadomości biograficzne zob.: D. Modena, *Carlo Maria Martini. Custode del mistero nel cuore della storia*, Rome 2005; C.M. Martini – G. Sporschill, *Conversazioni notturne a Gerusalemme : sul rischio della fede*, Milano 2008; C.M. Martini, *Colti da stupore. Incontri con Gesù*, Milano 2012; A. Torielli, *Carlo Maria Martini. Niepokorny Kardynał*, Kraków 2013.

<sup>9</sup> C.M. Martini, *Samuel. Prorok religijny i polityczny*, Kraków 1994, s. 105; C.M. Martini, *Kobieta pośród swego ludu*, Kraków 1993, s. 92; C.M. Martini, *Biblia i powołanie. Od powołania chrzcielnego do powołania kapłańskiego*, Kraków 2001, s. 36-121.

<sup>10</sup> G. Lohfink, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła? O teologii ludu Bożego*, Poznań 2005.

<sup>11</sup> *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań 2002.

wiary, a więc znaczenia narodu żydowskiego w historii, jego misji i jego całego powołania”<sup>12</sup>. Jezus Chrystus przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie zawarł Nowe Przymierze i utworzył nowy lud Boży – Kościół. W ten sposób dawne tytuły ludu Bożego Starego Testamentu – Izraela stały się określeniami Kościoła, który jest nazwany „wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem Bogu na własność przeznaczonym” (1P 2, 9)<sup>13</sup>.

Kardynał Martini nazywa Kościół „ludem Bożym w drodze”<sup>14</sup>. Słowo „lud” podkreśla wspólnotowy charakter świadectwa o Zmartwychwstałym, do jakiego jesteśmy zobowiązani. Określenie „w drodze” uwydatnia dynamizm świadectwa, jego rozwój w kierunku większej autentyczności. Lud w drodze jest przede wszystkim wspólnotą głoszącą Chrystusa, misją<sup>15</sup>. Nowy lud Boży posiada świadomość własnego posłannictwa. Aby uchwycić przejawy tej świadomości, arcybiskup Mediolanu odwołuje się do Dziejów Apostolskich – Księgi o Kościele u jego początków<sup>16</sup>.

## 1. Powstanie i cel nowego ludu Bożego: z woli Jezusa, dla wspólnoty z Bogiem i braćmi

Nowy lud Boży – Kościół, „cudownie przygotowany w historii narodu izraelskiego i w starym przymierzu”<sup>17</sup>, został ustanowiony z woli Jezusa jako „wspólnota wiary, nadziei i miłości”<sup>18</sup>. Zasadniczym celem Kościoła jest służba Królestwu Bożemu, która prowadzi do wspólnoty z Bogiem i braćmi<sup>19</sup>.

Kardynał Martini stwierdza, że Pan Jezus ustanowił Kościół na drzewie krzyża<sup>20</sup>, aby kontynuował Jego misję – dzieło zbawienia, to jest prowadził wszystkich do Boga Ojca<sup>21</sup>. Jak Jezus został posłany przez Ojca, tak i On posyła swych uczniów do świata, aby go zbawić<sup>22</sup>. Między Chrystusem a Kościołem istnieje głębokie i wyjątkowe przymierze jedności: Chrystus jest Głową Kościoła, jego Zbawcą, Karmicielem, miłuje Kościół i oddaje za niego swe życie. Nieustannie pomaga mu, aby stał się doskonały (Ef 5, 1-33)<sup>23</sup>. W ten sposób omawiany autor podkreśla stałą i dyna-

<sup>12</sup> *Lud w drodze*, s. 63.

<sup>13</sup> J. Rigal, *Découvrir l'Église. Initiation à l'ecclésiologie*, Paris 2000, s. 39-53; J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie. Źródła i początki Kościoła*, Kraków 2004, s. 255-266; J. Ratzinger (Benedykt XVI), *Kościół. Wspólnota w drodze*, Kielce 2009, s. 15-23; M. Skierkowski, *Uczłowieczony Bóg. Chrystologia fundamentalna*, Płock 2013, s. 358-366.

<sup>14</sup> *Lud w drodze*, s. 8; C.M. Martini, *Zrozumieć Kościół. Rozważania dotyczące Soboru Watykańskiego II*, Kraków 2001, s. 121-124.

<sup>15</sup> *Kobieta pośród swego ludu*, s. 92; *Zrozumieć Kościół*, s. 91-97.

<sup>16</sup> *Lud w drodze*, s. 9.

<sup>17</sup> Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 2, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, s. 104.

<sup>18</sup> *Tamże*, 8.

<sup>19</sup> *Królestwo Boże a Kościół*, red. M. Chojnacki – J. Morawa – A. Napiórkowski, Kraków 2012.

<sup>20</sup> *Samuel*, s. 84; *Zrozumieć Kościół*, s. 78.

<sup>21</sup> *Samuel*, s. 104.

<sup>22</sup> C.M. Martini, *Kochać Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Jana*, Kraków 2003, s. 65-69.

<sup>23</sup> C.M. Martini – E. Ascoli – L. Bettazzi, *Czy można kochać Kościół? Oddanie i ewangeliczna*

miczną obecność Chrystusa w Kościele.

W Ewangelii św. Mateusza znajdujemy zapowiedzi fundacji Kościoła. Podstawowy jest tu tekst, w którym występuje termin „ekkleсія” (Mt 16, 18). Słowa skierowane do Piotra wyrażają zamiar Jezusa zbudowania Kościoła jako instytucji trwałej, mającej w Bogu swoje oparcie, swoją ostateczną, wieczną i świętą wartość. Natomiast fragmenty o rozmnożeniu chleba (Mt 14, 13-21; 15, 32-39) w sposób symboliczny przedstawiają Kościół, którego życie skupia się wokół Eucharystii<sup>24</sup>. W rozdziale 18, św. Mateusz wymienia osoby, które budują wspólnotę Kościoła. Arcybiskup Mediolanu podkreśla, że Kościół jest dziełem Trójcy Świętej. Wraz z Ojcem, w centrum wspólnoty jest zawsze obecny zmartwychwstały Jezus poprzez Swego Ducha, który nieustannie pobudza Kościół do życia Ewangelią. Fundamentem budowli są Apostołowie, którzy w jakimś sensie reprezentują cały nowy lud Boży<sup>25</sup>. Wśród nich na podkreślenie zasługuje osoba Piotra wyraźnie wymienianego jako budowniczy Kościoła (Mt 17, 24nn; 18, 21)<sup>26</sup>. Kościół stanowią także posiadający ducha synostwa Bożego, uczniowie Jezusa, maluczcy, bracia upadający<sup>27</sup>.

Martini przypomina, że celem Kościoła jest głoszenie Królestwa Bożego. Tak charakteryzował zadanie Kościoła św. Paweł w czasie uwięzienia (por. 2 Tm 4, 9-18)<sup>28</sup>. Jezus zapoczątkował w sobie realizację eschatologicznego Królestwa Bożego. Czynami, w których się ono objawia, jest przede wszystkim uzdrawianie chorych i odpuszczanie grzechów. Kościół jest czasem wzrostu Królestwa Bożego, przestrzenią, w której ono się realizuje i ujawnia. Królestwo już jest w Kościele (por. Łk 17, 21), ale nie w całej pełni (por. Ap 21, 1-3). Zasadnicze rysy Królestwa Bożego arcybiskup Mediolanu odnajduje w Kazaniu na górze (Mt 5, 1-7, 29)<sup>29</sup>. Królestwo Niebieskie objawiło się na ziemi w krzyżu i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Spełnia się w Kościele pojmowanym jako wspólnota, jako narzędzie zjednoczenia wszystkich ludzi w Chrystusie<sup>30</sup>. To On udziela jej Ducha Świętego poprzez Słowo, Eucharystię i sakramenty<sup>31</sup>. Królestwo Boże jest rzeczywistością, w której ciągle trwa walka. W historii egzystuje obok siebie dobro i zło, światło i ciemności, uniesienie i przygnębienie (por. Mt 13, 24 - 30). Z chwilą pełnego objawienia się Bożego Królestwa zatryumfuje w pełni dobro, prawda, życie i szczęście. Właśnie dlatego Jezus wskazywał, że Królestwo „rodzi się” stopniowo, w cierpliwości, w pokorze

---

*odwaga w posłudze kapłańskiej*, Kraków 2004, s. 90-94.

<sup>24</sup> C.M. Martini, *Cóż mamy czynić? Medytacje nad Ewangelią według świętego Mateusza*, Kielce 1996, s. 118; *Zrozumieć Kościół*, s. 66; *Kościół – jak lepiej go rozumieć*, s. 14-16.

<sup>25</sup> *Biblia i powołanie*, s. 124-132; *Cóż mamy czynić?*, s. 53.

<sup>26</sup> *Cóż mamy czynić?*, s. 125.

<sup>27</sup> C.M. Martini, *Słownik duchowy. Mały przewodnik dla duszy*, Kraków 1999, s. 60.

<sup>28</sup> *Lud w drodze*, s. 28.

<sup>29</sup> *Cóż mamy czynić?*, s. 92-93.

<sup>30</sup> C.M. Martini, *Dawid. Grzesznik i człowiek wiary*, Kraków 1998, s. 189-198.

<sup>31</sup> C. M. Martini, *Ewangelia u źródeł. Rozważania w Asyżu o Kazaniu na górze*, Kraków 1995, s. 28; C.M. Martini, *Wyznania Piotra*, Kraków 1999, s. 86-95; C.M. Martini, *Trzy opowieści Ducha. List pasterski na temat darów Pocieszyciela 1997-1998*, Warszawa 1999, s. 12-14; 17-27.

i w znoszeniu tego, że nie wszyscy są doskonali<sup>32</sup>. Królestwo Niebieskie jest rzeczywistością napotykaną na sprzeciw, zwalczaną<sup>33</sup>, ale także jest rzeczywistością niepokonalną, fazą niezwyklego urodzaju (por. Mt 13, 1-9). Arcybiskup Mediolanu podkreśla, że źródłem dynamicznego rozwoju Królestwa jest misterium odkupienia dokonane przez Jezusa<sup>34</sup>. Pełne objawienie obecne już „w początkach” Królestwa związane będzie z powtórным przyjsciem Chrystusa<sup>35</sup>. Kościół wytrzymały w byciu tym, czym jest, a więc dbający o swą tożsamość, osiąga swój cel. Okazuje się wiarygodny, prawdziwy, autentyczny.

Kardynał Martini zwraca uwagę na sytuacje, w których nowy lud Boży spełnia się. Ma to miejsce wówczas, gdy jest wierny swemu posłannictwu. Dokonuje się to zarówno w momentach szczególnie pomyślnych (por. Dz 9, 31), kiedy wspólnota żyje w bojaźni Pańskiej, pocieszana przez Ducha Świętego<sup>36</sup>, jak i w czasie prześladowań (por. Dz 5, 40-42)<sup>37</sup>. Prześladowanie jest bez wątpienia złem, pozostaje w sprzeczności z celem Kościoła, gdyż przeszkadza w głoszeniu Ewangelii i powoduje ustanie dialogu<sup>38</sup>. Symbolem cierpiącego Kościoła jest Hiob<sup>39</sup>. Z drugiej strony liczne cierpienia i prześladowania pojmowane są jako część planu zbawienia (por. Dz 14, 21-22), jako negatywny znak, którym posługuje się Bóg<sup>40</sup>. Istnieje przedziwny związek między tajemnicą „słabości Boga” – objawioną w Jezusie – a tajemnicą Kościoła bezbronnego i prześladowanego<sup>41</sup>. „Obecność oblicza Chrystusowego w Kościele to również obecność Jego cierpiącego oblicza: oblicza oplutego, odrzuconego, wyszydzonego, torturowanego w rzeczywistości Jego Kościoła. Również i w tym wyraża się zamysł Kościoła, a znieważone Słowo staje się, dzięki potędze Boga, obwieszczeniem miłości Ojca w Chrystusie. Kościół prześladowany jest także Ewangelią, promieniuje chwałą Boga, jest Kościołem w pełnym tego słowa znaczeniu”<sup>42</sup>. Zaskakujący jest styl w jakim pierwotna wspólnota wierzących w Jerozolimie znosi przeciwności. Jest to radość, otwartość i odwaga słowa<sup>43</sup>.

Arcybiskup Mediolanu potwierdza, że Kościół, będąc Ciałem Chrystusa, buduje się w czasie<sup>44</sup> dzięki mocy Ducha Świętego<sup>45</sup>. Posiada jednak przeciwnika, który „wykrzywia proste drogi Pańskie” (Dz 13, 9-10). W Biblii znajdujemy imiona

<sup>32</sup> *Bóg żywy*, s. 25-26.

<sup>33</sup> *Wytrwaliście przy mnie w moich przeciwnościach*, s. 15.

<sup>34</sup> *Cóż mamy czynić?*, s. 92-93.

<sup>35</sup> *Tamże*, s. 155.

<sup>36</sup> C.M. Martini, *Owoce Ducha Świętego w życiu codziennym*, Kraków 2001.

<sup>37</sup> *Lud w drodze*, s. 30-31.

<sup>38</sup> *Tamże*, s. 82.

<sup>39</sup> *Wytrwaliście przy mnie w moich przeciwnościach*, s. 122.

<sup>40</sup> *Lud w drodze*, s. 83-84; C.M. Martini, *Śladami Jezusa*, Kraków 2000, s. 85-96.

<sup>41</sup> C.M. Martini, *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza. Medytacje*, Kraków 1993, s. 94; C.M. Martini, *Słuchać Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Mateusza*, Kraków 2000, s. 151-167.

<sup>42</sup> *Lud w drodze*, s. 84.

<sup>43</sup> *Tamże*, s. 85.

<sup>44</sup> *Tamże*, s. 31.

<sup>45</sup> *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 114.

przeciwnika: wąż, kusiciel, nieprzyjaciół, morderca od początku, oskarżyciel, wprowadzający rozłam, kłamca<sup>46</sup>. Osobowe zło jest cieniem padającym na wspólnotę, który wciąż przypomina, że Ewangelia wymaga zdolności do ciągłego zmagania i duchowej walki, co wiąże się z postawą czujności (por. 1 P 5, 8-9)<sup>47</sup>. Zło dokonane przez człowieka – grzech – obraża Boga i rozbija wspólnotę, a w wymiarze Kościoła powszechnego może doprowadzić do schizmy lub herezji<sup>48</sup>. Dlatego też Bóg leczy z grzechu i jego skutków za pośrednictwem Kościoła – Ciała Jezusa<sup>49</sup>.

## 2. Struktury Kościoła: porządek hierarchiczny i bogactwo charyzmatów

Kościół Jezusa Chrystusa jest wspólnotą, która obejmuje osoby związane braterską miłością. W tym organizmie występują instytucja i charyzmat, niezbędne do prawidłowego funkcjonowania wspólnoty<sup>50</sup>.

Kardynał Martini podkreśla, że Kościół założony przez Jezusa Chrystusa jest wspólnotą osób, spośród których wyznaczani są funkcyjni, odpowiedzialni za wspólnotę<sup>51</sup>. Członkowie Kościoła to osoby, które gromadzi pragnienie Boga. To także osoby, których entuzjizm religijny przygasł, rozmył się w pokusach i lenistwie<sup>52</sup>. Ukształtowało się nazewnictwo dla określenia członków Kościoła. Najbardziej charakterystyczna nazwa to „chrześcijanie”. Stosowali ją początkowo ludzie „z zewnątrz”. To odróżniające określenie stało się nazwą własną i zostało przyjęte przez samą wspólnotę chrześcijańską, gdyż dobrze oddaje jej odniesienie do Chrystusa. Inna nazwa to „uczniowie”. Słowo to wskazuje na tych, którzy idą za Jezusem jako Mistrzem życia. Kolejne określenie „wierzący” wskazuje tych, którzy uwierzyli, zaufali i postawili całe swoje życie na Jezusa. Jeszcze inne określenie: „święci”. Kładzie ono nacisk na pragnienie kształtowania życia według wzoru Jezusa. Bardzo często w Dziejach Apostolskich spotykamy określenie „bracia”. Wskazuje ono na stosunek osoby do wspólnoty i osób we wspólnocie. Kontemplacja wyżej wymienionych nazw pozwala zrozumieć to, co dla Kościoła jest zasadnicze, mianowicie przyłączenie do Chrystusa, które prowadzi do braterstwa<sup>53</sup>.

Odpowiedzialni za wspólnotę nazywani są „zwierzchnikami”, „głowami”, „apostołami”. Arcybiskup Mediolanu podkreśla, że zwierzchnicy uobecniają we wspólnocie Chrystusa i dar Ducha Świętego<sup>54</sup>. Posiadają oni, mimo różnic, wspólne cechy: oddali swoje życie Jezusowi jako Panu (por. Dz 15, 25-26); odtwarzają w sposób osobisty i oryginalny koleje życia Jezusa (por. Dz 7, 59-60); znajdują się w drodze

<sup>46</sup> *Lud w drodze*, s. 96 - 97.

<sup>47</sup> *Tamże*, s. 102.

<sup>48</sup> C.M. Martini, *Ludu mój, wyjdź z Egiptu. Medytacje*, Kraków 1990 s. 22.

<sup>49</sup> C.M. Martini, *Sakramenty. Katechezy radiowe*, Kraków 1994, s. 48.

<sup>50</sup> H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele – dzisiaj*, Katowice 1993, s. 375-379.

<sup>51</sup> *Lud w drodze*, s. 34; *Zrozumieć Kościół*, s. 65-66.

<sup>52</sup> *Lud w drodze*, s. 36.

<sup>53</sup> *Tamże*, s. 36-37.

<sup>54</sup> *Tamże*, s. 37.

ku celowi Kościoła<sup>55</sup>. Im też Chrystus powierzył całe bogactwo Kościoła, to jest depozyt wiary<sup>56</sup>.

Zwierzchnicy wspólnoty są głosicielami Ewangelii i pasterzami. Głoszą Słowo Boże z pewnością, która płynie z krzyża<sup>57</sup>, w mądrości serca<sup>58</sup> i z żarliwością<sup>59</sup>. Jako pasterze służą wspólnocie w pokorze i dobroci<sup>60</sup>, z pełnym zaangażowaniem<sup>61</sup>. Posiadają szczególny dar „budowania Ciała Chrystusa” (por. Ef 4, 11). Wyraża się on w posłudze apostoła, proroka, ewangelisty, pasterza i nauczyciela. Jest to pięć ważnych charyzmatów budujących wspólnotę<sup>62</sup>. Źródłem tych charyzmatów jest „służba wierze” (diaconia fidei). Przedmiotem posługi jest tu sama wiara. Istnieje także „służba z wiary” (diaconia ex fide), której przedmiotem jest pomoc chorym, niepełnosprawnym, narkomanom, zaangażowanie społeczne, wychowanie<sup>63</sup>.

Martini przypomina, że zasadnicza odpowiedzialność za ewangelizację i pasterzowanie w generacjach poapostolskich spoczywa na biskupach. Jest ich głównym zadaniem<sup>64</sup>. Dzieli je oni z prezbiterami, pracującymi w określonych miejscowościach i w konkretnych wspólnotach. Kościół pozostaje Kościołem żywym, jeśli dwa podstawowe charyzmaty, ewangelizowania i pasterzowania, spełnia harmonijnie<sup>65</sup>. Kardynał z Mediolanu opisuje tę harmonię następująco: „Kościół oczekuje od swoich kapłanów, by byli jednymi i drugimi [głosicielami i pasterzami – dop. P.R.]. Mówiąc dokładniej: w organicznym ciele Kościoła konieczne są obydwa te dary, by panowała równowaga, a nie zastój, czy zbyt wielki powiew entuzjazmu bez solidnego budowania”<sup>66</sup>.

Omawiany autor podkreśla, że zwierzchnicy Kościoła powołani są przez Chrystusa do dawania świadectwa (por. Dz 1, 8). Dotyczy ono osoby Jezusa, Jego życia, zdolności do nowego ułożenia stosunków międzyludzkich, opartych na służbie, bezinteresowności i przyjaźni. Przepowiadanie świadków dokonuje się w mocy Ducha. Opiera się na Piśmie św. oraz żywej Tradycji, od Apostołów aż do Jana Pawła II<sup>67</sup>.

Odpowiedzialność w Kościele i za Kościół wiąże się z trudnościami<sup>68</sup>. Utrapienia posługi duszpasterskiej są rozliczne: zmęczenie fizyczne, nerwowe, zły humor, zmęczenie związane z codzienną pracą, stany zniechęcenia, sprzeciwu<sup>69</sup>. Pomocą

<sup>55</sup> *Tamże*, s. 38-40.

<sup>56</sup> *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 119-120.

<sup>57</sup> C.M. Martini, *Kapłan wobec Słowa Bożego*, Kraków 1996, s. 34

<sup>58</sup> *Tamże*, s. 70.

<sup>59</sup> *Tamże*, s. 87.

<sup>60</sup> C.M. Martini, *Wyznania Pawła. Medytacje*, Kraków 1987, s. 67.

<sup>61</sup> *Tamże*, s. 62.

<sup>62</sup> *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 12.

<sup>63</sup> *Tamże*, s. 62 - 63.

<sup>64</sup> *Sakramenty*, s. 27.

<sup>65</sup> *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 13.

<sup>66</sup> *Tamże*, s. 14

<sup>67</sup> *Tamże*, s. 113-116.

<sup>68</sup> *Samuel*, s. 29.

<sup>69</sup> C.M. Martini, *Jak być księdzem?*, Kraków 1995, s. 19.

w sprostaniu posłannictwu jest wewnętrzna pociecha Ducha Świętego, którą kardynał Martini nazywa prawdziwą siłą kapłaństwa<sup>70</sup>. Duch Święty uzdalnia pastersza do kontemplacji apostołskiej, która pomaga w zrozumieniu trudności wewnątrz wspólnoty<sup>71</sup>. Trudy posługi można także przezwyciężyć w kontemplacji Pana i Jego tajemnicy poprzez umiejętność bycia ponad sędami i emocjami wewnętrznymi<sup>72</sup>. Arcybiskup Mediolanu zaleca również odpowiedzialnym w Kościele troskę o zdrowie fizyczne i psychiczne<sup>73</sup> oraz dbanie o codzienny dobry nastrój<sup>74</sup>.

Zwierzchnicy Kościoła są kapłanami Nowego Przymierza<sup>75</sup>. Są sługami przymierza napisanego „Duchem Boga żywego” na „żywych tablicach serc”. Nie jest to przymierze litery, ale „Ducha, który ożywia” (por. 2 Kor 3, 3-11). Nowe Przymierze jest przymierzem pojednania człowieka z Bogiem. Uwzględnia ono grzeszność człowieka i upadek moralny historii. Jest nowym aktem stwórczym dokonany przez śmierć Chrystusa. Czyni ono odpowiedzialnych za wspólnotę sługami Ducha<sup>76</sup>.

Posługiwanie w mocy Ducha zakłada wewnętrzną wolność osoby, prowadzenie życia wewnętrznego i przede wszystkim wiarę w zbawczą działalność Boga<sup>77</sup>. Wiara jest fundamentem życia chrześcijańskiego. Pójście za Chrystusem na mocy chrzcielniczego zobowiązania oraz przyjęcie daru kapłaństwa uświadamia powołanemu radykalność wymagań wiary<sup>78</sup>. Powołany do służby Nowego Przymierza musi porzucić swój dotychczasowy ustabilizowany świat, pokonać zakorzenione przyzwyczajenia i przywiązanie do własnej historii życia<sup>79</sup>. Radykalność wymagań wiary objawia się w życiu kapłańskim między innymi w charyzmacie bezżenności dla Królestwa<sup>80</sup>. Na drodze do pełnej, życiowej, akceptacji celibatu odpowiedzialny za wspólnotę powinien pokonać mit męskości, opinię o potrzebie posiadania towarzyszkę życia, która pomaga w dojrzewaniu osobowościowym, obawę przed samotnością<sup>81</sup>. Kardynał Martini podkreśla, że celibat dla Królestwa jest darem<sup>82</sup> i wyborem<sup>83</sup>, którego realizacja opiera się na prawdziwej przyjaźni z Jezusem<sup>84</sup>.

Wspólnota Kościoła wzrasta dzięki porządkowi hierarchicznemu i bogactwu charyzmatów. Bóg wzbudza w swym Kościele różne dary i charyzmaty, aby słu-

<sup>70</sup> C.M. Martini, *Wiara, celibat, służba*, Kraków 1993, s. 102.

<sup>71</sup> *Ludu mój, wyjdź z Egiptu*, s. 102.

<sup>72</sup> *Wiara, celibat, służba*, s. 101.

<sup>73</sup> *Tamże*, s. 99-100.

<sup>74</sup> *Tamże*, s. 100-101.

<sup>75</sup> *Jak być księdzem?*, s. 59-60.

<sup>76</sup> *Tamże*, s. 81-84.

<sup>77</sup> *Tamże*, s. 70-71.

<sup>78</sup> *Wiara, celibat, służba*, s. 19.

<sup>79</sup> *Tamże*, s. 29-35.

<sup>80</sup> *Tamże*, s. 37.

<sup>81</sup> *Tamże*, s. 75-83.

<sup>82</sup> *Tamże*, s. 82.

<sup>83</sup> *Lud w drodze*, s. 92.

<sup>84</sup> *Wiara, celibat, służba*, s. 82.

żyły wspólnocie i budowały jej jedność<sup>85</sup>. Jednym z charyzmatów, jaki posiadają chrześcijanie, jest poświęcenie się (consecratio) Bogu przez zachowanie rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Są one znakiem i sposobem dążenia do pełnego urzeczywistnienia przyjaźni z Ojcem, w Synu, dzięki łasce Ducha Świętego<sup>86</sup>. To powołanie jest służbą dla całej ludzkości<sup>87</sup>. Wymaga jednak ono umiejętności całościowego widzenia celu Kościoła oraz poszczególnych grup i wspólnot w jego łonie, tak aby zarządzać ich potrzebom<sup>88</sup>. Taka postawa rodzi się z zawierzenia Chrystusowi dzięki kontemplacji słowa Bożego<sup>89</sup>.

Kardynał Martini podkreśla, że rozwój życia duchowego we wspólnotach osób konsekrowanych domaga się od ich członków wiary ewangelicznej i pokutującej<sup>90</sup>. „Tylko taka wiara – stwierdza Arcybiskup – jest wiarą dojrzałą: gdy odkupiony grzesznik żyje w postawie skruchy, żalu za grzechy, postawie błagalnej i upraszającej miłosierdzia Bożego”<sup>91</sup>. Życie w ślubach nie polega jedynie na „służbie Królestwu”, ale przede wszystkim na „służbie Królowi”: na naśladowaniu Jezusa, uwielbieniu Go, wystawianiu i słuchaniu<sup>92</sup>. Dopiero kontemplacja Jezusa pozwala osobie konsekrowanej na pełną miłości służbę braciom<sup>93</sup>.

Naśladowanie Jezusa dokonuje się między innymi na płaszczyźnie ludzkiej płciowości jako ewangeliczne dziewictwo. „Chrześcijańskie dziewictwo – uwypukla Martini – nie jest zwykłym celibatem, wyrzeczeniem się małżeństwa. W tym wypadku moglibyśmy określić je jako nienależenie do nikogo, aby służyć wszystkim, być do ich dyspozycji. Chrześcijańskie dziewictwo jest raczej dziewictwem ślubnym, oblubieńczym, jest należeniem do Pana”<sup>94</sup>.

Charyzmatowi zakonnemu towarzyszy duch ofiary i poświęcenia. W pewnym sensie sam człowiek powołany staje się „ofiarą”, gdyż poświęca własne istnienie Bogu w akcie wyłącznej miłości. Życie chrześcijańskie o tyle jest „ofiarą”, o ile pozostaje w ścisłym związku z doskonałą ofiarą krzyża<sup>95</sup>. Dar całkowitego oddania się Bogu posiada charakter dynamiczny, wymaga ciągłego potwierdzania zasadniczego wyboru, który odnawia się poprzez modlitwę.

### 3. Społeczne orędzie Kościoła

Kardynał Martini podkreśla, że orędzie zbawienia, które głosi Kościół, dotyczy

<sup>85</sup> *Ludu mój, wyjdź z Egiptu*, s. 68; *Zrozumieć Kościół*, s. 75-79.

<sup>86</sup> *Kobieta pośród swego ludu*, s. 97.

<sup>87</sup> *Tamże*, s. 12.

<sup>88</sup> *Tamże*, s. 30-31.

<sup>89</sup> *Tamże*, s. 35.

<sup>90</sup> *Tamże*, s. 64.

<sup>91</sup> *Tamże*, s. 51.

<sup>92</sup> *Tamże*, s. 79-80.

<sup>93</sup> *Tamże*, s. 81.

<sup>94</sup> *Tamże*, s. 83.

<sup>95</sup> *Tamże*, s. 94.

także sfery społecznej, instytucji życia publicznego i polityki<sup>96</sup>, świata mediów<sup>97</sup>. W nauczaniu Kościoła stale jest obecny profetyzm społeczny<sup>98</sup>, domagający się od chrześcijanina dokonywania wyborów w sferze obywatelskiej, społecznej i politycznej<sup>99</sup>. Chrześcijanie są współodpowiedzialni za dzieje świata i za ewangelizację życia publicznego. Powołując się na adhortację apostolską Jana Pawła II „Christifideles laici” (z 30 grudnia 1988 r.) Arcybiskup Mediolanu stwierdza, że wierni powinni mieć świadomość obowiązku i prawa angażowania się w politykę. Ta działalność jest częścią posłannictwa świeckich w Kościele<sup>100</sup>. Warunkiem podjęcia aktywności politycznej jest przede wszystkim kompetencja, uznanie prymatu wartości duchowych, kierowanie się chrześcijańską nadzieją<sup>101</sup>.

Moralność chrześcijańska zmierza ku ideałowi, który ukazany jest w zasadach wiary. Ewangeliczna nauka powinna być – według kardynała Martiniego – „zaczynem skuteczności życia społecznego, ekonomicznego i politycznego”<sup>102</sup>. Pierwsze prawo etyki społecznej głoszonej przez Kościół, wyrażone zostało w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 30-37). Nasz autor pisze: „Moralność żąda więc, abyśmy czynili drugim to, co chcielibyśmy, by i nam zostało uczynione”<sup>103</sup>.

Zajmując się katolicką etyką społeczną arcybiskup Mediolanu zwraca uwagę na odpowiedzialność osoby względem zbiorowości<sup>104</sup> i związane z nią cnoty: sprawiedliwość, uczciwość, przejrzystość, szczerowość, lojalność. Sprawiedliwość jest cnotą zasadniczą dla całości kształtu stosunków społecznych. Polega nie tylko na oddaniu każdemu tego, co mu się należy, „lecz jest również wartością twórczą, buduje godność, w naszej zaś tradycji [chrześcijańskiej – dop. P.R.] nie wolno jej nigdy oddzielać od miłości”<sup>105</sup>. Sprawiedliwość łączy się z uczciwością. „Być uczciwym – znaczy: liczyć się z głosem sumienia oraz z normami prawa w całym ich zakresie”<sup>106</sup>. Postawa uczciwości jest głęboko zakorzeniona w Ewangelii, która przestrzega przed wypełnianiem norm prawa z jednoczesnym pomijaniem o wiele poważniejszych wymagań (por. Mt 23, 23).

Z uczciwością związana jest przejrzystość polegająca na jasnym i klarownym postępowaniu w działalności ustawodawczej, ekonomicznej, administracyjnej i w stosunkach międzyludzkich<sup>107</sup>. Ważną cnotą społeczną jest szczerowość rozumiana jako gotowość do mówienia tego, czego znajomość jest prawem wszystkich oraz jako

<sup>96</sup> *Cóż mamy czynić?*, s. 131-132.

<sup>97</sup> C.M. Martini, *Rozmowy z moim telewizorem. Spotkanie Kościoła ze światem mass mediów*, Kraków 1998, s. 70-72, 91-108.

<sup>98</sup> *Samuel*, s. 103.

<sup>99</sup> *Ewangelia dla twojej wolności*, s. 126 - 127.

<sup>100</sup> C.M. Martini, *Jaka polityka?*, Kraków 1995, s. 80-81.

<sup>101</sup> *Tamże*, s. 88-95.

<sup>102</sup> *Tamże*, s. 51.

<sup>103</sup> *Tamże*, s. 19.

<sup>104</sup> *Tamże*, s. 37 - 38.

<sup>105</sup> *Tamże*, s. 48 - 49.

<sup>106</sup> *Tamże*, s. 21.

<sup>107</sup> *Tamże*, s. 27.

postawa, która nie dopuszcza nigdy kłamstwa<sup>108</sup>. Postawy szczerości i uczciwości zawierają się w pewnym sensie w cesze lojalności, tak prywatnej, jak i publicznej. W życiu publicznym lojalność to właściwa postawa obywatela wobec instytucji<sup>109</sup>.

Podstawowym pojęciem katolickiej etyki społecznej jest „dobro wspólne”. Martini tłumaczy, że „jest ono zbiorem wszystkich czynników i warunków życia danej społeczności, które sprzyjają pomyślności, postępowi ludzkiemu wszystkich obywateli”<sup>110</sup>. Realizacja „dobra wspólnego” wymaga zaangażowania się instytucji i obywateli, całej społeczności. Urzeczywistnianiu „dobra wspólnego” służy polityka<sup>111</sup>.

## II. Apostolski i maryjny charakter wspólnoty głoszącej Chrystusa

Kościół jest społecznością uczniów Jezusa Chrystusa posłanych do świata. Jego Założyciel zlecił mu określone zadania i misję. Dzięki obecności Ducha Świętego Kościół, jako całość i poszczególne osoby, wypełnia swe posłannictwo. Szczególne znaczenie dla Kościoła posiada osoba Maryi<sup>112</sup> oraz Apostołowie, a wśród nich św. Piotr i św. Paweł<sup>113</sup>. Kościół jest zbudowany na fundamencie Apostołów, strzeże i pielęgnuje ich nauki<sup>114</sup>.

Najświętsza Maryja Panna, Matka Boga-Człowieka, jest „ikoną” celu Kościoła. Święci Apostołowie, a szczególnie Piotr i Paweł, są jego filarami. Piotr jest symbolem elementu instytucjonalnego, a Paweł charyzmatycznego Kościoła.

### 1. Św. Piotr – pierwszy głosiciel Ewangelii

W gronie Apostołów szczególną postacią jest Szymon Piotr. Arcybiskup Mediolanu tak opisuje jego osobowość: „Piotr, z jednej strony, jest człowiekiem pewnym siebie, śmiałym, impulsywnym, o wielkim sercu, lecz w niektórych momentach ujawnia słabość; jest więc typem bardzo skomplikowanym, a nawet budzi wątpliwości, dlatego że nie zawsze potrafi być wierny”<sup>115</sup>. Został on powołany przez Chrystusa podczas cudownego połowu ryb na jeziorze (Mk 1, 16-18; Łk 5, 1-11). Ze zwykłego rybaka Piotr stał się głosicielem Ewangelii – „rybakiem ludzi”<sup>116</sup>. W katalogu Apostołów był on zawsze wymieniany na pierwszym miejscu, co świadczy, że Jezus miał nad nim wyjątkową pieczę<sup>117</sup>. Wiele razy doświadczył miłości Jezusa, poznał

<sup>108</sup> *Tamże*, s. 30-31.

<sup>109</sup> *Tamże*, s. 33.

<sup>110</sup> *Tamże*, s. 35.

<sup>111</sup> *Tamże*, s. 39.

<sup>112</sup> L.M. Di Girolamo, *La fede ecclesiale di Maria, w: Amore e verità. Sintesi prospettica di Teologia Fondamentale. Studi in onore di Rino Fisichella*, edd. G. Pasquale – C. Dotolo, Città del Vaticano 2011, s. 531-550.

<sup>113</sup> J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie*, s. 328-377.

<sup>114</sup> *Kościół – jak lepiej go rozumieć*, s. 49-57.

<sup>115</sup> *To jest Pan!*, s. 21.

<sup>116</sup> *Wyznania Piotra*, s. 39-46; *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 48-51.

<sup>117</sup> *To jest Pan!*, s. 65.

Go także jako zapowiadanego Mesjasza (Łk 9, 20). Jezus okazał Piotrowi szczególne zaufanie, gdy w okolicach Cezarei Filipowej obiecał mu klucze do królestwa niebieskiego (Mt 16, 18-19)<sup>118</sup>.

Piotr, wychowany przez Stary Testament do widzenia Boga wielkiego i potężnego, nie zawsze rozumiał naukę Chrystusa, upomniał Go nawet, gdy Jezus mówił o swojej męce i zbawczym planie (por. Mk 8, 31-33)<sup>119</sup>. Podczas przemienienia Pańskiego na górze Tabor Apostoł dał się poznać jako człowiek wspaniałomyślny, gotowy do podjęcia odpowiedzialności za Królestwo (por. Łk 9, 28-33)<sup>120</sup>. Entuzjazm związany z wydarzeniem góry Tabor sprawił, że Piotr zaczął postępować jak „zarządca” Królestwa zdolny kierować tajemnicami Boga<sup>121</sup>.

Wydarzenia w Ogrodzie Oliwnym spowodowały ogromne wewnętrzne zamieszanie Piotra. W końcu zagubiony i ogarnięty strachem zaparł się Mistrza<sup>122</sup>. Kardynał Martini dostrzega w doświadczeniu Piotra ważną naukę dla Kościoła. Przegrana próba moralna Piotra ma utwierdzać braci, ma pomóc w zrozumieniu bezgranicznego miłosierdzia Boga<sup>123</sup>. Po zmartwychwstaniu Jezus ponownie obdarzył słabego Apostoła zaufaniem. Uczynił to pytając go trzykrotnie o miłość<sup>124</sup>. „A ponieważ Jezus wie, co robi, oznacza to, że jest to najważniejsze pytanie, podstawowe pytanie o człowieka, i tutaj decyduje się nie tylko los człowieka, ale także Kościoła, los organizacji i życia Kościoła”<sup>125</sup>. Chrystus posunął się jeszcze dalej, nie tylko pozwolił mu lepiej poznać siebie i odbudował w Piotrze prawdziwe rozumienie zbawczych dzieł Bożych<sup>126</sup>, ale także powierzył mu swoją Owczarnię – Kościół<sup>127</sup>. Jezus przekazał Piotrowi także swoją misję pasterską, „misję sprowadzenia rozproszonych do jedności”<sup>128</sup>. Piotr kontynuował dzieło swego Mistrza.

Arcybiskup Mediolanu zwraca uwagę na dokonane przez Piotra otwarcie bram Kościoła poganom (por. Dz 10, 47-48)<sup>129</sup>. Jest to według Martiniego kluczowy temat Dziejów Apostolskich<sup>130</sup>. To „epokowe przejście”<sup>131</sup> nie obyło się bez trudności. Piotr, posłany przez Jezusa do dawania świadectwa „aż po krańce ziemi” (por. Dz 1, 8), na początku swej działalności troszczył się przede wszystkim o wspólnotę w Jerozolimie, która pieczołowicie pielęgnowała etyczne i prawne dziedzictwo Izraela. Stronił od nawróconych z pogaństwa, a nawet zachowywał się w stosunku do nich

<sup>118</sup> *Wyznania Piotra*, s. 46-49.

<sup>119</sup> *Powołanie świeckich*, s. 85; *Wyznania Piotra*, s. 55-59.

<sup>120</sup> *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 79.

<sup>121</sup> *Tamże*, s. 81.

<sup>122</sup> C.M. Martini, *Ciemność i światło*, Kraków 2012, s. 63-67; *Wyznania Piotra*, s. 60-64.

<sup>123</sup> *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 85.

<sup>124</sup> *Wyznania Piotra*, s. 64-68; *Ciemność i światło*, s. 68-74; *Kochać Jezusa*, s. 156-158.

<sup>125</sup> *To jest Pan!*, s. 68.

<sup>126</sup> *Słuchać Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Mateusza*, s. 137-150.

<sup>127</sup> *To jest Pan!*, s. 72.

<sup>128</sup> *Ludu mój, wyjdź z Egiptu*, s. 96.

<sup>129</sup> *Lud w drodze*, s. 79.

<sup>130</sup> *Tamże*, s. 71.

<sup>131</sup> *Tamże*, s. 73.

dwuznacznie, za co publicznie upomniął go św. Paweł (por. Ga 2, 11-14)<sup>132</sup>. Piotr nie błędził w nauczaniu, lecz w postępowaniu<sup>133</sup>. Dzięki mocy Ducha Świętego i osobistej modlitwie Apostoł rozpoznał prawdziwy zamysł Boży w stosunku do przyjmujących wiarę spoza Izraela. „Węzeł blokujący Piotra i wspólnotę jerozolimską zostaje rozwiązany: jeśli Duch Święty, którego pierwsi otrzymali Apostołowie od Jezusa, został teraz dany tym wspólnotom [pogańskiego pochodzenia], oznacza to, że również one są dziedzicami obietnic”<sup>134</sup>. Piotr legalizując swym autorytetem misję wśród pogan potwierdził swoją szczególną, instytucjonalną rolę w Kościele<sup>135</sup>. „Tak więc Piotr dochodzi do coraz jaśniejszej intuicji zamysłu Kościoła, coraz lepiej czuje, w jaki sposób Bóg objawia się w historii”<sup>136</sup>.

Piotr jest głową Kościoła, „pierwszym głosicielem Ewangelii”<sup>137</sup>, ale także „symbolem odwagi i trudu tego Kościoła”<sup>138</sup>. Piotr jest przedstawicielem instytucji ustanowionej przez Jezusa Chrystusa, symbolem elementu hierarchicznego Kościoła<sup>139</sup>. W polskich przekładach pism kardynała Martiniego nie występuje szerzej wątek prymatu następców św. Piotra, biskupów Rzymu. Autor koncentruje się bardziej na zadaniach Piotra, niż na jego uprawnieniach.

## 2. Św. Paweł – wzór pasterza Kościoła

Święty Paweł, Apostoł narodów, jest postacią doniosłą dla całego chrześcijaństwa. Działalność misyjna Pawła była najbardziej owocną w całym pierwotnym Kościele<sup>140</sup>. Poznanie jego osoby i nauki prowadzi do poznania Kościoła i jego doktryny. Bez znajomości Listów Pawła nie można w pełni zrozumieć Ewangelii. Teologia Apostoła obejmuje eschatologię (1 List do Tesaloniczan), soteriologię (List do Galatów, List do Kolosan) i eklezjologię (1 i 2 List do Koryntian)<sup>141</sup>. W Liście do Filipian, św. Paweł podsumowując swoje doświadczenie głosiciela Ewangelii Chrystusa, przedstawił się jako członek ludu Bożego – Izraela, człowiek znający i przestrzegający ściśle przepisy Prawa, niegdyś gorliwy prześladowca Kościoła (Flp 3, 4-9).

Decydującym wydarzeniem w życiu Pawła było jego nawrócenie na drodze do Damaszku (Dz 26, 9-18; Dz 9, 1-19). Sam Apostoł niewiele pisał o tym fakcie, choć wpływ „tajemnicy Damaszku” widać we wszystkich jego Listach (por. Rz 8,

<sup>132</sup> *Czy można kochać Kościół?*, s. 106-110; *Lud w drodze*, s. 59.

<sup>133</sup> T. Jelonek, *Św. Paweł i jego listy*, Kraków 1992, s. 11.

<sup>134</sup> *Lud w drodze*, s. 79.

<sup>135</sup> *Tamże*, s. 63.

<sup>136</sup> *Tamże*, s. 79-80.

<sup>137</sup> *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 85.

<sup>138</sup> *Głos prorocki w mieście*, s. 66.

<sup>139</sup> *Kochać Jezusa*, s. 158-161; *Życie Mojżesza, życie Jezusa, paschalne życie chrześcijanina*, s. 205-206; *Kobieta pośród swego ludu*, s. 30-31.

<sup>140</sup> *Wyznania Pawła*, s. 72.

<sup>141</sup> *Tamże*, s. 11.

29-30; 1 Kor 9, 1; 15, 8-9; Flp 3, 4-9; 2 Kor 4, 6; 1 Tm 1, 12-16)<sup>142</sup>.

Nawrócenie Pawła, jego przemiana z prześladowcy Kościoła na gorliwego sługę Dobrej Nowiny, dokonało się dzięki uprzedzającej łasce miłosiernego Boga poprzez objawienie się Chrystusa<sup>143</sup>. „To, co dokonało się w Pawle, jest takim objawieniem obecności Jezusa, które sprawiło zmianę osądu i stosunku do tego, kim Paweł dotychczas był i co robił - objawieniem, które przemienia radykalnie jego wewnętrzne widzenie świata”<sup>144</sup>. Nawrócenie Pawła miało nie tylko charakter moralny, ale było przede wszystkim „objawieniem i oświeceniem”<sup>145</sup>. Odmieniony Paweł głosił Ewangelię najpierw w Damaszku, a potem w Jerozolimie. „Owoce” tej działalności było zniechęcenie, samotność, kłopoty wynikające ze sposobu apostołowania oraz odrzucenie Pawła przez wspólnotę<sup>146</sup>. Kardynał Martini podkreśla znaczenie tego doświadczenia, poprzez które Apostoł przeszedł<sup>147</sup>. Podobne trudności przeżywali inni wybrani przez Boga głosiciele Słowa: Mojżesz „wyrzucony z Egiptu i zapomniany przez swój naród”, Eliasz strasznie odczuwający niezrozumienie i samotność<sup>148</sup>. Paweł dzięki temu zrozumiał, że dzieło, którego się podjął, nie było jego dziełem, a młode wspólnoty chrześcijańskie były rolą i budowlą Boga (por. 1 Kor 3, 5-9). „Drogą bolesnych doświadczeń Paweł dochodzi do bardzo jasnego zrozumienia, że Bóg jest Panem wszystkiego, a sługa Boży sposobi się uwalniając serce od tego, co mógłby poczytać za swój osobisty sukces. Tak oto staje się coraz bardziej zdatnym narzędziem w ręku Boga”<sup>149</sup>.

Arcybiskup Mediolanu zwraca uwagę na mowę pożegnalną, którą Paweł wygłosił w Milecie (Dz 20, 17-38)<sup>150</sup>. Była ona „testamentem duszpasterskim” Pawła<sup>151</sup> i świadectwem postawy apostołskiej, tak bardzo ważnej dla odpowiedzialnego za wspólnotę Kościoła<sup>152</sup>. Paweł odczuwał jedność ze wspólnotą wierzących, której służył. Dzielił z nią swoje smutki i radości. Jednak sam uważał się przede wszystkim za sługę Chrystusa. Na tej podstawie kardynał Martini podkreśla, że odpowiedzialny za Kościół – pasterz powinien w pierwszym rzędzie żyć w przyjaźni z Chrystusem, a dopiero wtedy będzie mógł wypełniać swoje posłannictwo wobec wspólnoty<sup>153</sup>. Paweł spełniał swoje apostołskie posługiwanie z uczuciowym zaangażowaniem, z wielką miłością do braci i z nieobludną pokorą<sup>154</sup>. Apostolska pokora była zasadniczym rysem działalności Pawła. Taka postawa Apostoła posiadała znaczenie spo-

<sup>142</sup> *Tamże*, s. 17-20.

<sup>143</sup> *To jest Pan!*, s. 79; *Wyznania Piotra*, s. 49.

<sup>144</sup> *Wyznania Pawła*, s. 28.

<sup>145</sup> *Tamże*, s. 33.

<sup>146</sup> *Tamże*, s. 49 - 50.

<sup>147</sup> *Głos prorocki w mieście*, s. 156 - 157.

<sup>148</sup> *Wyznania Pawła*, s. 51.

<sup>149</sup> *Tamże*, s. 54.

<sup>150</sup> *Samuel*, s. 110 - 113.

<sup>151</sup> *Wyznania Pawła*, s. 58.

<sup>152</sup> *Tamże*, s. 59.

<sup>153</sup> *Tamże*, s. 61.

<sup>154</sup> *Tamże*, s. 62.

łeczne – niezwracanie uwagi na siebie i troska o innych (por. 1 Tes 2, 4 - 8), osobowe – szczerzy sąd o sobie samym (por. 1 Kor 15, 8-9; 2 Kor 1, 8-9), teologiczne – całkowite zdanie się na łaskę Boga, który jest źródłem mocy pasterza (por. 2 Kor 4, 7)<sup>155</sup>.

Święty Paweł jest dla kardynała Martiniego wzorem pasterza<sup>156</sup>. Charakterystyczne cechy Pawła to: wielka radość wewnętrzna i pokój (por. 2 Kor 7, 4), zdolność do wdzięczności (por. Kol 1, 12), postawa uwielbienia Boga (por. Ef 1, 3), godna podziwu wytrwałość (por. Dz 14, 19-21), wolność ducha (por. Ga 2, 5)<sup>157</sup>. Przemiana, jaka dokonała się w Pawle, jest wzorem dla przemiany każdego pasterza. Jest ona przede wszystkim darem Bożym wymagającym kontemplacji Chrystusa w Jego Słowie i Eucharystii, dzielenia się zdolnościami i doświadczeniem we wspólnocie, postawy czuwania<sup>158</sup>.

Poprzez trudności, cierpienia<sup>159</sup> Paweł uczestniczył w męce Chrystusa. Własne doświadczenia widział w perspektywie dobra Kościoła (por. Kol 1, 24-25). „Wewnętrzną sprężyną całej działalności Pawła w Kościele jest bardzo głęboka świadomość apostołskiego powołania, nie opuszcza go ona nawet w chwilach cierpienia, co więcej, pozwala mu widzieć w cierpieniu uzupełnienie służby, której pragnie pozostać wierny aż do końca”<sup>160</sup>.

### 3. Maryja ikoną Kościoła

Współczesna teologia patrzy na Maryję przez pryzmat jej roli w ekonomii zbawienia. Zwraca uwagę na jej miejsce w misterium Jezusa Chrystusa i w misterium Kościoła. Maryja jest wzorem wiary dla pielgrzymującego ludu Bożego<sup>161</sup>.

Kardynał Martini podkreśla, że Maryja jest Matką Zbawiciela oraz „ikoną” celu Kościoła<sup>162</sup>. W perspektywie tajemnicy Wniebowzięcia Maryi Kościół dostrzega cel swojej drogi. Maryja jest symbolem nowej ludzkości<sup>163</sup>, wyniesionej do przebóstwionego człowieczeństwa<sup>164</sup>. „Kontemplując Maryję, kontemplujemy i podziwiamy podstawowy wymiar Kościoła pielgrzymującego w czasie: Kościoła spoczy-

<sup>155</sup> *Tamże*, s. 64-67; *Panie, Ty znasz mnie i przenikasz*, s. 101-107.

<sup>156</sup> *Samuel*, s. 112.

<sup>157</sup> *Wyznania Pawła*, s. 84-89.

<sup>158</sup> *Tamże*, s. 90-91.

<sup>159</sup> *Jak być księdzem?*, s. 8-11.

<sup>160</sup> *Wyznania Pawła*, s. 102.

<sup>161</sup> Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 52-69, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, s. 155-163; J. Jezierski, *Maryja początkiem nowego świata. Zarys mariologii katolickiej*, Olsztyn 2011, s. 59-73; R. Laurentin, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989; Z.J. Kijas, *Ty co ogarniasz Nieogarnionego. Maryja w zamiarach Boga i w życiu ludzi*, Kraków 2004; *Matka Boża w wierze, kulcie, teologii i sztuce. Perspektywa regionalna i uniwersalna*, red. J. Jezierski – K. Parzych-Blakiewicz, Olsztyn 2011; C.M. Martini, *Słownik duchowy. Mały przewodnik dla duszy*, Kraków 1999, s. 76-77.

<sup>162</sup> *Lud w drodze*, s. 25.

<sup>163</sup> *Kobieta wśród swego ludu*, s. 9.

<sup>164</sup> *Lud w drodze*, s. 21-22.

wającego w potęgde Boga i w Jego słowie<sup>165</sup>. Powołanie Maryi miało charakter powszechny, nie urzeczywistniało się samotnie, ale „pośród swego ludu”<sup>166</sup>.

Medytując nad Janowym opisem wesela w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-12), arcybiskup Mediolanu dostrzega w Maryi dar „ogarniania całości”, rozumienia istoty dokonujących się wydarzeń. Reakcja Maryi na brak wina podczas uczty weselnej była, według kardynała Martiniego, wspaniałą lekcją „profetyzmu społecznego”<sup>167</sup>, powierzenia się i zaufania Chrystusowi<sup>168</sup>. Maryja sama nie zaradziła trudnej sytuacji weselników, lecz to zadanie powierzyła swemu Synowi. „Charyzmat Maryi to właśnie owo krzepiące spojrzenie na cały Kościół, które uwrażliwia, pozwalając dostrzec wszystkie bolesne punkty, i sprawia, że wyrażając je, stara się zaradzić, powiadamiając kogo trzeba i zachęcając do interwencji”<sup>169</sup>. W ten sposób Maryja stała się wzorem solidaryzowania z trudnymi sytuacjami społecznymi i męstwa w ich przezwyciężaniu<sup>170</sup>.

Bóg wkroczył w życie Maryi poprzez zwiastowanie (Łk 1, 26-38). Maryja przedstawiła się aniołowi jako służebnica Pańska, świadoma łaski wybrania i powierzenia misji. Wybrana na Matkę Zbawiciela świata, stała się „błogosławioną między niewiastami”<sup>171</sup>. „Maryja jest błogosławiona za to, co w szczególny sposób było Jej decyzją: zawierzyła Słowu, całą siebie wyraziła w *fiat*, zawarła w tym całe swoje życie, przeszła bród wiary, całkowicie oddając się temu nowemu sposobowi istnienia i życia”<sup>172</sup>. Według arcybiskupa Mediolanu, Maryja wypowiedziała „*fiat*” nie tylko w swoim imieniu, ale także w imieniu ludu – całego Izraela, który miał świadomość swojego wybrania (por. Iz 41, 8-10; 43, 1-4)<sup>173</sup>. Ta świadomość stała się także udziałem Kościoła naśladującego ofiarowanie się Maryi Bogu. „Po ofierze Chrystusa *tak* Maryi jest najwyraźniejszym odzwierciedleniem, zapoczątkowaniem, kontynuacją i szczytem doskonałości ludzkiej i chrześcijańskiej”<sup>174</sup>.

Królewska godność Maryi objawiła się w tajemnicy nawiedzenia (Łk 1, 39-45). Po zwiastowaniu Maryja udała się do swojej krewnej Elżbiety, która od sześciu miesięcy była w stanie błogosławionym. Maryja chciała podzielić się radością, ale przede wszystkim służyć pomocą, aż do chwili rozwiązania u Elżbiety. Służebnica Pańska nie koncentrowała się na sobie, mimo że w swym łonie nosiła Zbawiciela świata. Biorąc na siebie troski i kłopoty krewnej stała się służebnicą człowieka.

<sup>165</sup> *Tamże*, s. 23.

<sup>166</sup> *Kobieta pośród swego ludu*, s. 11.

<sup>167</sup> *Samuel*, s. 102.

<sup>168</sup> *Wytrwaliście przy mnie w moich przeciwnościach*, s. 102.

<sup>169</sup> *Kobieta pośród swego ludu*, s. 31.

<sup>170</sup> *Tamże*, s. 36.

<sup>171</sup> *Wytrwaliście przy mnie w moich przeciwnościach*, s. 63; C.M. Martini, *Głosic Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Łukasz*, Kraków 1999, 201-205.

<sup>172</sup> *Kobieta pośród swego ludu*, s. 72.

<sup>173</sup> *Tamże*, s. 90-91.

<sup>174</sup> *Tamże*, s. 95.

W ten sposób ukazała, że królowanie polega na służbie<sup>175</sup>.

Matka Odkupiciela w swym życiu przybrała postawę milczenia i pokory, tak różną od postawy matki synów Zebedeusza, żądającej nagrody dla swych dzieci (por. Mt 20, 17-28). Maryja „włączyła się w rytm serca Ukrzyżowanego”<sup>176</sup>, pozostając wzorem kobiety słuchającej i Kościoła zasłuchanego w Słowo Boga<sup>177</sup>.

W macierzyństwo Maryi wpisana jest rzeczywistość krzyża, chwile ciemności i cierpienia przeżywane w jedność z Synem<sup>178</sup>. Boleść Golgoty poprzedza ból Matki spowodowany zubieniem Jezusa w Jerozolimie (Łk 2, 41-52). To wydarzenie arcybiskup Mediolanu odczytuje jako „antycypowaną medytację o męce i tajemnicy Chrystusa”<sup>179</sup>. Trzy dni poszukiwania Syna to – według Martiniego – trzy dni trwogi Kościoła towarzyszącej męce i śmierci Chrystusa<sup>180</sup>. Maryja obecna pod krzyżem Syna osiąga szczyt drogi wiary i zgody na wolę Boga<sup>181</sup>. Jest wzorem wierności dla Kościoła „rodzącego się z męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa”<sup>182</sup>. Tak jak istnieje pascha Jezusa Chrystusa, ocalające człowieka i świat przejście przez śmierć do nowego życia, którego początkiem jest zmartwychwstanie, tak też istnieje pascha Maryi. Polega ona na obecności Matki w najbardziej dramatycznych okolicznościach ziemskiego życia Syna Bożego, a równocześnie Jej Syna, Jezusa Chrystusa.

Kardynał Martini stwierdza, że Maryja oddała Bogu nie tylko siebie, ale także Jezusa. Złożyła Go niejako w darze Ojcu Niebieskiemu i całe swoje życie podporządkowała Jego zbawczej misji. W zamian otrzymała od Boga pod macierzyńską opiekę wspólnotę uczniów Jezusa – Kościół. Ta duchowa wymiana dokonała się na drodze oczyszczenia i cierpienia, polegającej na konsekwentnym poznawaniu i akceptacji woli Bożej, która przybiera postać miłości ukrzyżowanej<sup>183</sup>. Maryja jako pierwsza spośród ludzi przeżyła paschalne doświadczenie przejścia z życia ziemskiego do życia w chwale nieba. Maryja Wniebowzięta stała się Matką Kościoła<sup>184</sup>, wstawiającą się za wierzącymi w Jej Syna<sup>185</sup>.

Kardynał Martini nazywa Maryję „Arką Przymierza”, „znakiem BOGA Z NAMI” (por. Ap 21, 1 - 5; Iz 7, 14). „Ona stanowi świątynię Pana, sanktuarium nowego przy-

<sup>175</sup> C.M. Martini, *Maryja – kobieta pojednania. Medytacje nad Matką Chrystusa*, Kraków 2009, s. 28-31; *Kobieta wśród swego ludu*, s. 71-72.

<sup>176</sup> *Kobieta wśród swego ludu*, s. 63.

<sup>177</sup> *Tamże*, s. 78.

<sup>178</sup> C.M. Martini, *Męka Jezusa Chrystusa według Czterech Ewangelii. Medytacje*, Kraków 1999, s. 115-125; C.M. Martini, *Maryja wciąż cierpi*, Kraków 2012, s. 30-40; *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 104-108; *Głosić Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Łukasza*, s. 206-209.

<sup>179</sup> *Kobieta wśród swego ludu*, s. 101.

<sup>180</sup> *Tamże*, s. 108.

<sup>181</sup> *Maryja wciąż cierpi* s. 50-68.

<sup>182</sup> C.M. Martini, *Matka Boża Wielkiej Soboty*, Warszawa 2001, s. 17-27; *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza*, s. 107.

<sup>183</sup> *Męka Jezusa Chrystusa według Czterech Ewangelii*, s. 122-125; *Głosić Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Łukasza*, s. 209-211.

<sup>184</sup> *Życie Mojżesza, życie Jezusa, paschalne życie chrześcijanina*, s. 185.

<sup>185</sup> *Głos prorocki w mieście*, s. 118 - 119.

mierza, i dzięki niej wchodzimy w ostateczne przymierze z Bogiem<sup>186</sup>.

## Zakończenie

Kardynał C. M. Martini należy do najwybitniejszych pasterzy i teologów współczesnego Kościoła. W sposób bardzo systematyczny prowadził formację duchową, a zarazem ewangelizację całych środowisk i stanów w swoim kościele lokalnym: świeckich i duchownych. Ponieważ omawiany autor jest biblistą, jego widzenie Kościoła dokonuje się przede wszystkim poprzez pryzmat Pisma św. Jest charakterystyczne, że arcybiskup Mediolanu widzi Kościół w kategoriach personalnych, jako wspólnotę osób. Stąd też wiele miejsca poświęca wybitnym postaciom biblijnym, tak Starego jak i Nowego Testamentu.

Zastanawiając się nad tajemnicą Kościoła – ludu utworzonego przez Jezusa Chrystusa i gromadzonego wokół Jego osoby przez Ducha Świętego, kardynał Martini stwierdza, że jest on wspólnotą posiadającą właściwe sobie zadania, a także struktury instytucjonalne i charyzmatyczne. Misją Kościoła jest budowanie Królestwa Bożego dla wspólnoty z Bogiem i braćmi. Zwierzchnikami wspólnoty Nowego Przymierza są biskupi i prezbiterzy. Odpowiadają oni za ewangelizację i pasterzowanie. Porządkowi instytucjonalnemu towarzyszy w Kościele bogactwo charyzmatów, darów służących budowaniu, wzbogacaniu i jedności wspólnoty. Nieustanny rozwój zapewnia Kościołowi Duch Święty, który go ożywia przez słowo i sakramenty oraz urząd kościelny. Orędzie zbawcze wspólnoty głoszącej Chrystusa dotyczy także sfery społeczno-gospodarczej.

Arcybiskup Mediolanu podkreśla, że wspólnota głosząca Chrystusa – Kościół – posiada charakter apostołski i maryjny. Apostołowie kontynuowali dzieło Jezusa, prowadzili Jego zbawczą misję. Kierowali Kościołem podejmując ważne i kluczowe decyzje (św. Piotr). Wyjaśniali naukę Jezusa i interpretowali ją (św. Paweł). Stali się prawdziwymi filarami Kościoła, doświadczonymi w chwilach próby, w trudnościach i cierpieniach, jakie znosili dla Ewangelii. Święci Piotr i Paweł symbolizują instytucję i charyzmat Kościoła, są niedoścignionymi wzorami głosiciela Ewangelii i pasterza.

Szczególne miejsce w Kościele zajmuje Najświętsza Maryja Panna. Jej macierzyństwo nabrało swoistego znaczenia w tajemnicy krzyża jej Syna. „Pascha Maryi” wiąże się nierozzerwalnie i partycypuje w passze Chrystusa. Kościół dostrzega w Maryi wzór pokory, posłuszeństwa słowu i woli Boga, oraz znak Nowego Przymierza zawartego przez Jezusa Chrystusa. Maryja Wniebowzięta jest Matką Kościoła i „ikoną” jego celu.

## Literatura

Bartnik, Cz.S., *Kościół*, Lublin 2009.

<sup>186</sup> *Tamże*, s. 161.

- Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. I. Bokwa, opr. I. Bokwa i in., Poznań 2007.
- Czaja, A., *Szczerze o Kościele. Rozmawia Tomasz Ponikło*, Kraków 2014.
- Girolamo Di, L.M., *La fede ecclesiale di Maria, w: Amore e verità. Sintesi prospettica di Teologia Fondamentale. Studi in onore di Rino Fisichella*, edd. G. Pasquale – C. Dotolo, Città del Vaticano 2011, s. 531-550.
- Gnilka, J., *Pierwsi chrześcijanie. Źródła i początki Kościoła*, Kraków 2004.
- Jelonek, T., *Św. Paweł i jego listy*, Kraków 1992.
- Jezierski, J., *Maryja początkiem nowego świata. Zarys mariologii katolickiej*, Olsztyn 2011.
- Kijas, Z.J., *Ty co ogarniasz Nieogarnionego. Maryja w zamiarach Boga i w życiu ludzi*, Kraków 2004.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium“*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 104-163.
- Królestwo Boże a Kościół, red. M. Chojnacki – J. Morawa – A. Napiórkowski, Kraków 2012.
- Laurentin, R., *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989.
- Lohfink, G., *Czy Bóg potrzebuje Kościoła? O teologii ludu Bożego*, Poznań 2005.
- Martini, C.M., *Biblia i powołanie. Od powołania chrzcielnego do powołania kapłańskiego*, Kraków 2001.
- Martini, C.M., *Bóg żywy. Rozważania o proroku Eliaszu*, Kraków 1993.
- Martini, C.M., *Ciemność i światło*, Kraków 2012.
- Martini, C.M., *Colti da stupore. Incontri con Gesù*, Milano 2012.
- Martini, C.M. – Sporschill, G., *Conversazioni notturne a Gerusalemme : sul rischio della fede*, Milano 2008.
- Martini, C.M., *Cóż mamy czynić? Medytacje nad Ewangelią według świętego Mateusza*, Kielce 1996.
- Martini, C.M. – Ascoli, E. – Bettazzi, L., *Czy można kochać Kościół? Oddanie i ewangeliczna odwaga w posłudze kapłańskiej*, Kraków 2004.
- Martini, C.M., *Dawid. Grzesznik i człowiek wiary*, Kraków 1998.
- Martini, C.M., *Dwaj pielgrzymi na ścieżkach sprawiedliwości. Józef Egipski, Ignacy i... my*, Kraków 2000.
- Martini, C.M., *Ewangelia dla twojej wolności*, Kraków 1994.
- Martini, C.M., *Ewangelia u źródeł. Rozważania w Asyżu o Kazaniu na górze*, Kraków 1995.
- Martini, C.M., *Głosiciel Ewangelii u świętego Łukasza. Medytacje*, Kraków 1993.
- Martini, C.M., *Głosić Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Łukasza*, Kraków 1999.
- Martini, C.M., *Głos prorocki w mieście. Rozważania o proroku Jeremiaszu*, Kraków 1996.
- Martini, C.M., *Jaka polityka?*, Kraków 1995.
- Martini, C.M., *Jak być księdzem?*, Kraków 1995.
- Martini, C.M., *Kapłan wobec Słowa Bożego*, Kraków 1996.
- Martini, C.M. – Manicardi, L. – Capitanio, R., *Kierownictwo duchowe. Myśli dla kapłanów i osób konsekrowanych*, Kielce 2012.
- Martini, C.M., *Kobieta pośród swego ludu*, Kraków 1993.
- Martini C.M., *Kochać Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Jana*, Kraków 2003.
- Martini C.M., *Kościół – jak lepiej go rozumieć*, Warszawa 1997.
- Martini, C.M., *Ludu mój, wyjdź z Egiptu. Medytacje*, Kraków 1990.
- Martini, C.M., *Lud w drodze. Medytacje*, Kraków 1992.
- Martini, C.M., *Maryja – kobieta pojednania. Medytacje nad Matką Chrystusa*, Kraków 2009.
- Martini, C.M., *Maryja wciąż cierpi*, Kraków 2012.
- Martini, C.M., *Matka Boża Wielkiej Soboty*, Warszawa 2001.
- Martini, C.M., *Męka Jezusa Chrystusa według Czterech Ewangelii. Medytacje*, Kraków 1999.
- Martini, C.M., *Owoce Ducha Świętego w życiu codziennym*, Kraków 2001.
- Martini, C.M., *Panie, Ty znasz mnie i przenikasz. Rekolekcje dla młodzieży*, Kraków 2001.
- Martini, C.M., *Powołanie świeckich*, Kraków 1999.
- Martini, C.M., *Rozmowy z moim telewizorem. Spotkanie Kościoła ze światem mass mediów*, Kraków 1998.

- Martini, C.M., *Sakramenty. Katechezy radiowe*, Kraków 1994.
- Martini, C.M., *Samuel. Prorok religijny i polityczny*, Kraków 1994.
- Martini, C.M., *Słownik duchowy. Mały przewodnik dla duszy*, Kraków 1999.
- Martini, C.M., *Słuchać Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Mateusza*, Kraków 2000.
- Martini, C.M., *Stąpienie po jedwabiu. Proces komunikacji w działalności duszpasterskiej*, Kraków 1996.
- Martini, C.M., *Śladami Jezusa*, Kraków 2000.
- Martini, C.M., *To jest Pan! Rekolekcje dla osiemnastolatków*, Kraków 1994.
- Martini, C.M., *Trzy opowieści Ducha. List pasterski na temat darów Pocieszyciela 1997-1998*, Warszawa 1999.
- Martini, C.M., *Wiara, celibat, służba*, Kraków 1993.
- Martini, C.M., *Wyttrwaliście przy mnie w moich przeciwnościach. Rozważania o Hiobie*, Kraków 1993.
- Martini, C.M., *Wyznania Pawła. Medytacje*, Kraków 1987.
- Martini, C.M., *Wyznania Piotra*, Kraków 1999.
- Martini, C.M., *Ze świętym Łukaszem na drogach modlitwy*, Warszawa 1986.
- Martini, C.M., *Zrozumieć Kościół. Rozważania dotyczące Soboru Watykańskiego II*, Kraków 2001.
- Martini, C.M., *Życie Mojżesza, życie Jezusa, paschalne życie chrześcijanina*, Kraków 1995.
- Matka Boża w wierze, kulcie, teologii i sztuce. Perspektywa regionalna i uniwersalna*, red. J. Jezierski – K. Parzych-Blakiewicz, Olsztyn 2011.
- Modena, D., *Carlo Maria Martini. Custode del mistero nel cuore della storia*, Rome 2005.
- Ozorowski, E., *Kościół. Zarys eklezjologii katolickiej*, Wrocław 1984.
- Piotrowski, S., *Jeden, święty, powszechny, apostołski*, Białystok 1993.
- Ratzinger J., (Benedykt XVI), *Kościół. Wspólnota w drodze*, Kielce 2009.
- Ratzinger, J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970.
- Rigal, J., *Découvrir l'Église. Initiation à l'ecclésiologie*, Paris 2000.
- Rusecki, M., *Traktat o Kościele*, red. K. Kaucha – P. Królikowski – J. Mastej, Lublin 2014.
- Seweryniak, H., *Święty Kościół powszedni*, Warszawa 1996.
- Skierkowski, M., *Uczłowieczony Bóg. Chrystologia fundamentalna*, Płock 2013.
- Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002.
- Tornielli, A., *Carlo Maria Martini. Niepokorny Kardynał*, Kraków 2013.
- Waldenfels, H., *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele – dzisiaj*, Katowice 1993.
- Vittorio Messori w rozmowie z Andrea Torniellim, *Dlaczego wierzę. Życie jako dowód wiary*, Kraków 2009.

## The Church in the View of Carlo Maria Martini

Summary: The divine-human genesis and nature of the Church is presently questioned ever more often. The religious faith in the church is being contested. The supernatural elements of its structure are rejected; it is merely perceived as an institution, an organized community and mostly identified with its clergy. Cardinal C. M. Martini, the long-standing Archbishop of Milan, a prominent Bible scholar, thinker and tireless man of God, presents the Church in personal categories, as a community of persons gathered around Jesus Christ. He emphasizes its apostolic and Marian character. The Church was founded on the will of Jesus Christ, for community with God and fellow believers. The disciples gave shape to its basic structures and forms of existence. Mary, the Mother of the Saviour, is an “icon”, as well as the ideal of a fulfilling life for every Christian and the whole Church community.

Keywords: Church, new people of God, structure of the Church, Mary, C. M. Martini